

Szostakowicz – Piąta Symfonia d-moll

Wpisany przez bluesever
Środa, 23 Wrzesień 2015 16:43 -

Szostakowicz – Piąta Symfonia d-moll

25 stycznia 1936 roku Józef Stalin wraz ze swoją żoną przyszedł na przedstawienie opery „Lady Makbet Msceńskiego Powiatu” autorstwa Dmitrija Szostakowicza. Przed ostatnim aktem cała grupa wyszła z teatru. Opera ta była wystawiana w Moskwie już od dwóch lat ciesząc się ogromnym powodzeniem, a 29-letni kompozytor został ogłoszony muzycznym geniuszem kochanym przez rówieśników Rosjan.

Shostakovich - Symphony No. 5 in D Minor

Kilka dni później, pod ciężarem złowrogiej obecności Stalina, krzykliwy i potępiający artykuł „Mętlik zamiast muzyki” ukazał się anonimowo w „Prawdzie” oficjalnej gazecie Partii Komunistycznej. Ten redakcyjny artykuł denuncjował Szostakowicza jako „*formalistę*” i małosłownego burżuazyjnego kompozytora, który „*nieprzypadkowo zamienił płynące dźwięki w nieharmoniczny mętlik*”. Taka ocena była bardzo niebezpieczna dla ludzi w Sowieckiej Rosji.



Lady Macbeth z Msceńska - premiera, poster 1934

Szostakowicz – Piąta Symfonia d-moll

Wpisany przez bluesever

Środa, 23 Wrzesień 2015 16:43 -

Następnego ranka „Prawda” potępiła dzieło Szostakowicza, mówiąc, że skaziło Sowieckiego ducha. Opera zniknęła w ciągu nocy, a każde wydawnictwo i polityczna organizacja w całym kraju przypuszczały personalne ataki na kompozytora. Nie była to błaża rzecz. Większość tych, którzy narazili się na gniew dyktatora szybko umierała w łagrach. Szostakowicz żył w strachu, sypiał na schodach poza mieszkaniem by oszczędzić rodzinie doświadczeń związanych z jego nieuchronnym aresztowaniem.



Lady Macbeth z Msceńska - Sztokholm 1935

Szostakowicz okazał się być szczęściarzem; być może dlatego, że mimo młodego wieku był już rozpoznawalny poza granicami Rosji, jednak ataki w „Prawdzie” obróciły go w pariasa, który leży z przygotowaną pod łóżkiem walizką, na wypadek aresztowania w nocy.



Dymitr Szostakowicz

Szostakowicz – Piąta Symfonia d-moll

Wpisany przez bluesever

Środa, 23 Wrzesień 2015 16:43 -

Innym złym zdarzeniem dla Szostakowicza była Czwarta Symfonia, którą właśnie niedawno napisał. Mimo dużego ryzyka związanego z „wrogiem ludu” Leningradzka Filharmonia z dyrygentem Jewgenijem Mrawińskim zdecydowała się na premierowe wykonanie jednak próba wypadła źle i dla Szostakowicza stało się jasne, że premiera tak awangardowej pracy może się dla niego skończyć utratą życia. W grudniu 1936 roku ogłosił, że dzieło to jest nieudane, rzekomo z powodu fatalnego zakończenia. W czasie wojny Czwarta zaginęła i dopiero w 1961 roku została zrekonstruowana i wykonana dokładnie tak jak została napisana.



Szostakowicz - 4 Symfonia, dyr. K.Kondraszyn

W takiej atmosferze, mając żonę i dwoje małych dzieci, jedynym możliwym pociągnięciem Szostakowicza było odwrócenie w głowie jego twórczych myśli i próba zadowolenia władz. I on tego dokonał, przynajmniej powierzchwno: Piątą Symfonią z podtytułem „Kreatywna odpowiedź radzieckiego artysty na uzasadnioną krytykę.”



Dymitr Szostakowicz

Szostakowicz – Piąta Symfonia d-moll

Wpisany przez bluesever

Środa, 23 Wrzesień 2015 16:43 -

W międzyczasie Stalin i jego towarzysze czekali na debiut V Symfonii by zobaczyć czy skarcony Szostakowicz 'zreformował się' i napisał muzykę zgodną z ich oczekiwaniami.



Józef Stalin i jego świta

Mając w tle wszechobecny terror Szostakowicz znalazł odpowiednią drogę do kompozycji Piątej Symfonii, której premierę wyznaczono na 21 listopada 1937 roku. Szostakowicz wiedział, że gra o najwyższą stawkę i mimo wielkiego napięcia znalazł język do napisania utworu, który spełniał zalecenia Stalina a zarazem subtelnie wplatał sardoniczną prawdę będącą świadectwem beznadziei i opresji panującej nad całym narodem.



Jewgenij Mrawiński i Dymitr Szostakowicz

Szostakowicz – Piąta Symfonia d-moll

Wpisany przez bluesever

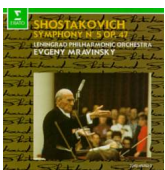
Środa, 23 Wrzesień 2015 16:43 -

Szostakowicz uprościł znacznie swój styl muzyczny od nadmiaru brzmienia z Czwartej Symfonii. Zmniejszył kolorystykę orkiestry i zakres skali. Zmniejszając skalę znacznie też uprościł swój język wyrazu. Udoskonalił go zaś przez zwięzłość, głębokość i wieloznaczność. I co ważniejsze – Szostakowicz znalazł język, którym mógł przemawiać z dużą mocą i elokwencją przez następne trzy dekady. Była to siła pozwalająca spajać publiczność razem, podnosząca na duchu, poruszająca od pojedynczych emocji do kontrolowanej fali, zostawiając na boku intelektualną rezerwę.



Dymitr Szostakowicz

Szostakowicz przytoczył w ostatniej części Piątej swoją wcześniejszą pieśń “Odrodzenie” (Op. 46 No. 1, skomponowana w latach 1936–37), do wiersza Puszkina. Wielu krytyków uważa, że pieśń ta jest podstawowym tropem dla interpretacji i zrozumienia całej symfonii. Ponadto komentatorzy wskazują, że Szostakowicz włączył motyw z „Habanery” z opery ‘Carmen’ Bizeta do pierwszej części – było to odniesienie do wcześniejszej namiętności Szostakowicza do kobiety, która odrzuciła jego oświadczenia a niedługo potem wyjechała do Hiszpanii, gdzie poślubiła mężczyznę o nazwisku Roman Carmen.



Dymitr Szostakowicz - Piąta Symfonia, dyr. Mrawiński

Pierwsza część symfonii rozpoczyna się płaczem rozpaczliwym, tragicznym lamentem, który trwa przez pewien czas aż do nagłego przerwania przez marsz kroczących gęsi, rozpoczynający się dwunutowym tematem granym na kotłach - motyw, który muzykolog Ian MacDonald nazwał „Tematem Stalina”. Trzecia część jest jednym z najbardziej rozpaczliwych utworów muzycznych w historii, jest to pomnik wzniesiony dla Matki Rosji i wszystkich tych, którzy zostali zesłani do łagrów. O Finale sam Szostakowicz pisał w swoich pamiętnikach (przemycanych poza Rosję po śmierci kompozytora):

„Jaka radość mogłaby tu być ? Myślę, że dla wszystkich jest jasne co dzieje się w Piątej. Świętowanie jest wymuszone, stworzone pod groźbą ... To było tak jakby ktoś walił cię laską i mówił: ‘w twoim interesie jest się cieszyć, w twoim interesie jest się cieszyć’, a ty podnosisz się chybotliwie i odmaszerowując mamroczesz: ‘nasz interes to radować się, nasz interes to radować się.’ Jaki to rodzaj apoteozy ? Musisz być kompletnym przygłupem nie czując tego.”



Dymitr Szostakowicz

Szostakowicz – Piąta Symfonia d-moll

Wpisany przez bluesever

Środa, 23 Wrzesień 2015 16:43 -

Piąta Symfonia odzwierciedla sytuację Szostakowicza jako artysty, który może być osądzony przez polityków w takim samym stopniu jak jego talent. Chociaż część publiczności słyszała potępienie władzy w modulowaniu lamentu, Stalin uznał polityczne odniesienia za akceptowalne i Szostakowicz doznał ‘ułaskawienia’, co najmniej na dekadę.



Szostakowicz - Symfonia Nr 5, początek, partia skrzypiec I

Piąta odniosła olbrzymi sukces. Rząd był usatysfakcjonowany, że buntownik został przygnieciony do ziemi, podczas gdy Rosjanie na ulicy widzieli prawdę wyzierającą zza fasady. Zachodni słuchacze byli w większości nieświadomi tego co kryje się za maską Stalina, odbierali dzieło na podstawie wartości muzycznej, a ta powalała swą wielkością i pięknem. Piąta Symfonia należy do najpopularniejszych utworów Szostakowicza, a współczesne odkrycie prawdy o jej znaczeniu może tylko uwydatniać testament tego jednego człowieka, który siłował się, szarpał z samym sobą by wyrazić swą ludzką udrękę przez brutalnego tyrana.



Dymitr Szostakowicz

Szostakowicz – Piąta Symfonia d-moll

Wpisany przez bluesever

Środa, 23 Wrzesień 2015 16:43 -
